

Sygn. akt I ACa 632/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Lidia Sularzycka (spr.)

Sędzia SA Maciej Dobrzyński

Sędzia SO (del.) Mariusz Łodko

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. T.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 października 2012 r.

sygn. akt II C 810/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od S. T. na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

I ACa 632/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22.10.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie z powództwa S. T. przeciwko (...) sp. z o.o. w G. o zapłatę kwoty 120.000 zł: I oddalił powództwo; II. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; III. koszty opłaty sądowej od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Warszawie.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 31.08.2007 r. A. S. (1) (jako zleceniobiorca) oraz (...) sp. z o.o. w P. (jako zleceniodawca) zawarli umowę zlecenia, której przedmiotem było: świadczenie usług samodzielnego specjalisty ds. rozwoju biznesu w zakresie organizacji, nadzoru, możliwości świadczenia i udostępniania usług, rozwoju spółki oraz restrukturyzacji w szczególności dla zarządu oraz właściwego dyrektora d/s organizacji pracy zarządu. Umowa została zawarta na okres od dnia 01.09.2007 r. na czas określony 3 lat i miała być automatycznie przedłużana o kolejny okres, na jaki została

zawarta, jeżeli zleceniodawca nie poinformowałby pisemnie zleceniobiorcy o jej nieprzedłużaniu w okresie 30 dni przed upływem 3 lat od daty jej. Za świadczenie usług zleceniodawca zobowiązał się zapłacić zleceniobiorcy tytułem wynagrodzenia kwotę 15.000 zł brutto w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca za dany miesiąc. Jednocześnie strony zawarły w umowie możliwość jej wypowiedzenia za 12-stomiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem na koniec kwartału kalendarzowego.

W dniu 10.06.2008 r. (...) sp. z o.o. w P. wypowiedziała A. S. (1) umowę z dnia 31.08.2007 r. Umowa została rozwiązana e skutkiem na koniec czerwca 2009 roku za 12-sto miesięcznym okresem wypowiedzenia, którego bieg rozpoczął się z początkiem lipca 2008 r. Głównym powodem wypowiedzenia umowy było generowanie zbyt dużych kosztów przez tę umowę.

(...) sp. z o.o. w P. wywiązywała się z warunków wypowiedzenia umowy i wypłacała przysługujące A. S. (1) zgodnie z umową wynagrodzenie przez okres 4 miesięcy, począwszy od lipca do końca października 2008 r. Od listopada 2008 r. (...) sp. z o.o. w P. zaprzestała wypłacania przewidzianego umową zlecenia wynagrodzenia. Przyczyną zaprzestania wypłaty wynagrodzenia przez zleceniodawcę wynagrodzenia zleceniobiorcy było zaprzestanie świadczenia usług przez zleceniobiorcę na rzecz zleceniodawcy, a zatem niewywiązywanie się przez niego ze zobowiązań przyjętych na siebie w umowie zlecenia.

W trakcie całego okresu wypowiedzenia umowy A. S. (1) nie świadczył przedmiotu umowy na rzecz (...) sp. z o.o. Nie wykonywał żadnych prac na rzecz tej spółki. Po dokonaniu wypowiedzenia umowy zlecenia (...) sp. z o.o. w P. wzywała A. S. (1) pismem z dnia 24.09.2008 r. do stawienia się w siedzibie spółki w celu omówienia spraw związanych z wypowiedzeniem, w tym ewentualnych zasad współpracy w ramach świadczenia przez strony obowiązków umownych. A. S. (1) odmówił stawienia się, wyjaśniając w piśmie z dnia 02.10.2008 r., że nie widzi konieczności stawiania się w siedzibie spółki.

Pismem z dnia 08.10.2008 r., doręczonym A. S. w dniu 13.10.2008 r., zleceniodawca ponownie wezwał zleceniobiorcę do wykonania umowy, z zastrzeżeniem sankcji, iż w razie nie stawienia się, będzie to równoznaczne z wyrażeniem zgody na zwolnienie z obowiązku wypełniania świadczenia wzajemnego.

W okresie od dnia 24.10.2008 r. do dnia 30.09.2009 r. A. S. (1) oraz (...) sp. z o.o. prowadzili korespondencję, której przedmiotem było rozliczenie się stron umowy zlecenia, związane głównie z wzywaniem A. S. (1) do zwrotu spółce sprzętu elektronicznego pobranego przez A. S. (1).

W dniu 11.02.2010 r. A. S. (1) wystąpił z pozwem o zapłatę kwoty 120.000 zł przeciwko (...) sp. z o.o. w P., tytułem wynagrodzenia za okres wypowiedzenia umowy zlecenia zawartej między nim a (...) sp. z o.o. w P.. Postępowanie w tej sprawie zostało przez Sąd Okręgowy w Warszawie umorzone postanowieniem z dnia 25.11.2010 r. na skutek cofnięcia pozwu w dniu 12.11.2010 r.

W dniu 02.11.2010 r. S. T. i A. S. (1) zawarli umowę przelewu (cesji) wierzytelności, której przedmiotem była wierzytelność, jaka miała przysługiwać A. S. (1) wobec (...) sp. z o.o. w P. w wysokości 120.000 zł. z tytułu umowy zlecenia z dnia 31.08.2007 r. zawarta w miejsce wykonania umowy pożyczki zawartej między S. T. a A. S. (1) w dniu 03.11.2004 r.

W dniu 20.10.2011 r. nastąpiło połączenie spółki (...) sp. z o.o. w P. poprzez przeniesienie całości jej majątku na (...) sp. z o.o. w G., zgodnie z art. 492 § 1 pkt 1 ksh.

Stan faktyczny w sprawie ustalono na podstawie dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron, jak też na podstawie zeznań świadków A. D., A. S. (3) i K. R.. Żadna ze stron nie kwestionowała zeznań złożonych przez tych świadków, również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Odnośnie zeznań złożonych przez powoda S. T. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w przeważającej części. Sąd odmówił wiary powodowi w zakresie, w jakim wskazał on, że A. S. (1) w okresie wypowiedzenia umowy zlecenia świadczył na rzecz pozwanego przedmiot umowy. Zeznania powoda był w tym zakresie sprzeczne z zeznaniami wyżej wymienionych świadków.

Sąd Okręgowy uznał powództwo było niezasadne. Wskazał, iż spór między stronami sprowadza się do ustalenia, czy A. S. (1) w istocie nabył prawo do wynagrodzenia za okres wypowiedzenia od października 2008 r. do czerwca 2009 r.

Z uwagi na fakt, iż doszło do zawarcia między A. S. (1) a powodem umowy o przeniesienie wierzytelności uregulowanej w art. 509 § 1 kc, pozwanej przysługiwały wszystkie zarzuty, jakie przysługiwały przeciwko dotychczasowemu wierzycielowi pozwanej, to jest przeciwko A. S. (1), albowiem zgodnie z art. 513 § 1 kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Jednocześnie, z uwagi na art. 494 § 1 ksh, (...) sp. z o.o. w G. wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki (...) sp. z o.o. w P., a zatem także w prawa i obowiązki wynikające z umowy zlecenia zawartej pomiędzy tą spółką a A. S. (1).

Przedmiotem umowy, jaką zawarła pozwana z A. S. (1), było świadczenia usług, do której na podstawie art. 750 kc mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 734 § 1 kc, art. 735 § 1 kc).

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanej: nieważności umowy na podstawie art. 58 kc, zawarcia umowy z przekroczeniem zasady swobody kontraktowania z art. 353¹ kc, pozorności umowy, o czym mowa w art. 83 § 1 kc.

Zasadnym natomiast zarzutem zgłoszonym przez pozwaną, który skutkował oddaleniem powództwa, był zarzut niewykonywania przez A. S. (1) przedmiotowej umowy w czasie wypowiedzenia tej umowy.

W ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że A. S. (1) w okresie wypowiedzenia nie świadczył przedmiotu umowy zlecenia, do którego to świadczenia zobowiązał się na podstawie zawartej umowy. Wypowiedzenie umowy miało jedynie taki skutek, że zanim nastąpiło ostateczne rozwiązanie łączącego strony stosunku prawnego, strony zapowiedziały rozwiązanie wiążącej ich umowy w terminie określonym w umowie, bądź w przepisach powszechnie obowiązujących.

W umówionym 12-tomiesięcznym terminie wypowiedzenia, zarówno pozwana, jak i A. S. (1), zobowiązani byli do wzajemnego spełniania świadczeń przewidzianych w umowie. Żadne postanowienia umowne ani przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie zwalniały przyjmującego zlecenie w okresie wypowiedzenia umowy od spełniania świadczenia, do którego się zobowiązał. Z pism złożonych do akt sprawy wynika, że spółka wzywała A. S. (1) do stawienia się w jej siedzibie w celu ustalenia zasad związanych z dalszym wykonaniem wypowiedzianej umowy, a nie nałożeniem na niego dodatkowych zleceń nieprzewidzianych umową. Tymczasem A. S. (1) nie odpowiadał na większość pism, na jedno odpowiedział wskazując, że nie widzi potrzeby spotkania i omówienia zasad współpracy, lecz wskazywał jednocześnie, że oczekuje wypłaty wynagrodzenia w okresie wypowiedzenia umowy.

Nie były zasadne twierdzenia powoda, że pisma kierowane przez pozwanego do A. S. (1) wzywające go do stawiennictwa w siedzibie spółki dotyczyły wyłącznie dodatkowych zleceń, które spółka mogłaby zaoferować A. S. (1), bowiem z treści tych pism w sposób jednoznaczny wynika, że spotkania te miały dotyczyć realizacji wypowiedzianej umowy zlecenia. Istotą pism wysyłanych przez pozwaną do A. S. (1) było żądanie wykonywania umowę zlecenia, co jednak do czasu wygaśnięcia umowy nie nastąpiło. Fakt niewykonywania umowy przez A. S. (1) co najmniej w okresie wypowiedzenia wynika jednoznacznie z korespondencji stron i z zeznań świadków. W sytuacji, w której brak jest świadczenia wzajemnego, brak jest możliwości żądania przez przyjmującego zlecenie wypłaty wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 488 § 2 kc (...) sp. z o.o., w związku z odmową świadczenia przez A. S. (1) jego świadczenia usługi, mogła powstrzymać się ze spełnieniem jej świadczenia w postaci wynagrodzenia za dalszy okres wypowiedzenia. Przy czym pozwana wykazała, że wzywała A. S. (1) do wykonywania przez niego umowy zlecenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 kpc, nie widząc podstaw do zastosowania art. 102 kpc i nie obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej.

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego powód zarzucił naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz wadliwe ustalenie stanu faktycznego, a więc naruszenia art. 233 § 1 i 2 kpc. Podniósł, że Sąd I instancji nie badał przedstawionych w apelacji nowych faktów i dowodów, których przedstawienie przed tym Sądem nie było możliwe. Wskazując na art. 207 § 6 kpc, art. 217 § 2 kpc oraz art. 381 § 1 kpc wniósł o dopuszczenie nowych dowodów i faktów:

- aneksu z dnia 25.09.2007 r. do umowy zlecenia z dnia 31.08.2007 r.,
- oświadczenia z notarialnie poświadczonym podpisem, złożonego przez A. S. (1), z dnia 25.02.2013 r.,
- potwierdzenia wysłania maila przez A. S. (1), z dnia 20.02.2013 r.,
- potwierdzenia przeczytania maila przez A. S. (1), z dnia 20.02.2013 r.,
- odpowiedzi A. S. (1) na maila z dnia 20.02.2013 r.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu. Zgłosiła, na wypadek uwzględnienia wniosków dowodowych apelującego, o dopuszczenie dowodu z zeznań określonych świadków oraz ponownego przesłuchania innych świadków na okoliczność braku zawarcia aneksu do umowy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów oraz wadliwego ustalenia stanu faktycznego, a więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 kpc, nie może odnieść zamierzonego skutku. Powyższy zarzut nie został bowiem umotywowany. Jego usprawiedliwieniem nie może być twierdzenie, że „Sąd pierwszej instancji nie badał przedstawionych poniżej nowych faktów i dowodów, których przedstawienie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie było możliwe” (v. apelacja k. 234). Zarzut naruszenia art. 233 kpc może odnosić się do sytuacji, w której Sąd nie badał (nie zbadał) faktów i dowodów, którymi dysponował, a więc które złożone już zostały do akt sprawy, i które należało poddać ocenie. Tymczasem w niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi. Wydaje się wręcz być obiektywną niemożliwością badanie faktów i dowodów, których strona zwyczajnie nie zaoferowała w postępowaniu sądowych. W samym zarzucie stawianym przez powoda tkwi co najmniej sprzeczność czy brak logiki przez krytykowanie sposobu procedowania Sądu w zestawieniu twierdzeniem, iż tym procedowaniem miałyby być fakty i dowody nieznane Sądowi.

Postawiony zarzut nie zawiera innych motywów; trudno też je odkryć gdy się zważy zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę materiału dowodowego.

Zgodnie z art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak stanowi art. 233 § 2 kpc Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu.

Jak powszechnie wskazuje się w judykaturze skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Zdaniem Sądu II instancji apelujący nie wykazał, że Sąd Okręgowy wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych zaoferowanych mu dowodów. Nie może być zatem mowy o wadliwych, nie mających oparcia w materiale dowodowym ustaleniach faktycznych, istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia tego sporu.

Niewadliwie Sąd Okręgowy zaznaczył w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż bezspornie pozwana (...) sp. z o.o. w P. (obecnie: (...) sp. z o.o. w G.) dokonała wypowiedzenia umowy zlecenia jaka wiązała ją z A. S. (1), że bezsporny był również fakt, iż okres wypowiedzenia zawarty w umowie wynosił 12 miesięcy, w końcu że niekwestionowane również było, iż na podstawie umowy cesji wierzytelności A. S. (1) zbył na rzecz powoda S. T. wierzytelność, jaka teoretycznie przysługiwała mu względem pozwanej z tytułu wynagrodzenia za część okresu wypowiedzenia umowy.

Mając na uwadze przeprowadzone postępowanie dowodowe w oparciu o dokumenty i zeznania świadków oraz przesłuchanie strony Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd II instancji aprobuje i przyjmuje za własne. Istotnym ustaleniem w tej sprawie jest stwierdzenie, iż poprzednik prawny powoda, tj. A. S. (1), nie wykonał usług, za które domagał się wynagrodzenia, tak on sam jak i następnie – jego następca prawny.

Co należy z całą mocą podkreślić- apelacja w ogóle nie kwestionuje tego właśnie ustalenia, a więc że w okresie wypowiedzenia (listopad 2008 r. - czerwiec 2009 r.) umowy zlecenia A. S. (1) nie świadczył przedmiotu umowy zlecenia, a więc nie może domagać się zań umówionego wynagrodzenia. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego powód powoływał się umowę zlecenia z dnia 31.07.2007 r., która wyraźnie przewidywała wzajemność świadczeń, nawet w okresie wypowiedzenia, przy tym bronił stanowiska, że A. S. (1) wykonywał czynności przewidziane umową (v. przesłuchanie powoda na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w I instancji). Co jest również znamienne – wobec wyraźnych zarzutów pozwanej co do niewykonywania usług przez A. S. (1) i zgłaszanych na tę okoliczność dowodów (odpowiedź na pozew k. 85 i nast.), powód w odpowiedzi na odpowiedź na pozew (k. 121-122) nawet nie zaprzeczył tym zarzutom.

Apelacja w swej treści w istocie zgłasza nowe twierdzenie, a mianowicie – że A. S. (1) w razie wypowiedzenia nie był w ogóle obowiązany do jakiegokolwiek świadczenia wynikającego z umowy (apelacja k. 220), co by oznaczało, że nieistotny jest fakt wykonywania przez A. S. (1) przedmiotu umowy zlecenia.

R. rodzaju twierdzenie powoda i z tym związane okoliczności faktyczne nie leżały u podstaw żądania pozwu, tak więc obecnie nie mogą być brane pod uwagę. Powód nie może obecnie poszukiwać innej podstawy faktycznej swojego powództwa; zasadą bowiem jest dookreślenie tejże na etapie formułowania pozwu (art. 187 kpc).

Już z powyższych względów nie było dopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego z dokumentów zgłoszonych w apelacji, zwłaszcza aneksu z dnia 25.09.2007 r. do umowy z dnia 31.08.2007 r. – na okoliczność dodatkowego umownego postanowienia o braku po stronie A. S. (1) świadczenia przedmiotu umowy w okresie jej wypowiedzenia. Co charakterystyczne - na istnienie tego rodzaju aneksu nie powołuje się nawet sam A. S. (1) wytaczając powództwo w sprawie II C 106/10 – prawomocnie już ukończonej (załączonej do akt niniejszej sprawy).

Poza wszystkim Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 kpc pominął powyższe twierdzenia i dowody uznając, iż nie mają charakteru nowości. Nie zasługuje na wiarę twierdzenie o niemożności powołania powyższych twierdzeń i dowodów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – o ile by istniały. Wymaga podkreślenia, iż sam powód oponował przeciwko przesłuchaniu A. S. (1), jak bowiem wynika z protokołu rozprawy z dnia 18.01.2012 r. „powód sprzeciwia się przesłuchaniu świadka A. S. (1)” (k. 148), zatem już to oznacza, iż co najmniej utrudnił on zgłoszenie dowodu, na który obecnie się powołuje.

Co do dowodów w postaci oświadczenia z notarialnie poświadczonym podpisem, złożonego przez A. S. (1), z dnia 25.02.2013 r., potwierdzenia wysłania maila przez A. S. (1), z dnia 20.02.2013 r., potwierdzenia przeczytania maila przez A. S. (1), z dnia 20.02.2013 r., odpowiedzi A. S. (1) na maila z dnia 20.02.2013 r., to samo pisemne

oświadczenie osoby, która mogłaby być świadkiem, sprzeciwia się zasadzie bezpośredniości, zatem w ogóle nie może być prowadzony dowód z takiego oświadczenia, zaś lakoniczna korespondencja mailowa dowodzi pozostawania powoda i A. S. (1) w kontakcie w okresie otwartym na wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego i nie wyklucza kontaktów wcześniejszych.

Zgodnie z art. 381 kpc Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody. Zatem jeśli powód kierował się taką właśnie logiką, to jego stanowisko nie mogło zostać uwzględnione.

Kolejna okoliczność podniesiona w apelacji to fakt uzgodnienia, iż A. S. (1) będzie przysługiwać świadczenia wyrównawcze w kwocie 15.000 zł za każdy miesiąc w okresie wypowiedzenia.

Nie ma dowodu na poczynienie takiego zapisu, bowiem poza aneksem (który jako materiał w tej sprawie został już zdyskwalifikowany) w tym przedmiocie innego dowodu nie zgłoszono. Przede wszystkim zaś to też inna niż w pozwie, nowa podstawa faktyczna żądania. Skoro pozwem, zgodnie z wymogiem art. 187 kpc, podstawa ta oraz samo żądanie zostały dookreślone (i było to 120.000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy zlecenia a nie 180.000 zł tytułem świadczenia wyrównawczego), to teraz nie ma już miejsca na zgłaszane zmiany oraz ich rozważanie.

Nie sposób podzielić zarzuty naruszenia art. 207 § 6 kpc i art. 217 § 2 kpc.

Wedle art. 207 § 6 kpc i art. 217 § 2 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powyższe przepisy obowiązują od dnia 03.05.2012 r. (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - Dz.U. Nr 233, poz. 1381) i stosuje się je do postępowań wszczętych po tej dacie. Postępowanie przed Sądem Okręgowym, do którego to postępowania ewentualnie należałoby stosować tego rodzaju normy, wszczęte zostało w dniu 15.11.2010 r. (k. 1), a więc nie może w nim być stosowane zacytowane regulacje prawne.

Zaskarżone rozstrzygnięcie jest słuszne; zarzuty apelacji nie podważają prawidłowości wniosku co do braku podstaw do żądania zapłaty przez powoda jako cesjonariusza do wskazywanego przez cedenta jako wierzyciel podmiotu.

Warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (wyrok SN z dnia 12.07.2006 r. w V CSK 187/06 LEX nr 402304). Powód, co trafnie orzeczono, jako cesjonariusz okoliczności tej nie wykazał. Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał na brak podstaw (art. 6 kc) do żądania objętej sporem należności, bowiem powód nie wykazał, aby mu ona istotnie przysługiwała. Pozwana, mająca pozycję dłużnika, na zasadzie art. 513 § 1 kc skutecznie zgłosiła zarzuty, jakie mogła przedstawić zbywcy wierzytelności.

Nie ma też zastrzeżeń co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym, który uznał, iż charakter roszczenia przemawia za odmową zastosowania art. 102 kpc w niniejszej sprawie; powód, jak sam przyznał, jest prawnikiem, był świadomy również ryzyka związanego z wytoczeniem powództwa i ewentualnym jego przegraniem, a zatem i obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu. Powód podjął to ryzyko i w jego ramach spoczywa na nim teraz obowiązek zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej.

Apelacja została oddalona stosownie do art. 385 kpc. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 i 108 kpc, § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.06.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).